

Bez porywającego ażuru

ROZMOWA Z MARKIEM CICHYM – PREZESEM DRUKARNI ETYFLEX

Wolne miejsca na wstędze, uszkodzone w trakcie drukowania etykiety, przestoje maszyn, brak gwarancji jakości – to jedne z tych czynników, które każda szanująca się drukarnia etykiet powinna jak najszybciej wyeliminować, aby nie zaburzały współpracy z coraz bardziej wymagającymi klientami.

Przykładem firmy, która całkowicie pozbyła się wszelkich niedociągnięć w druku, ograniczając błędy do minimum i jednocześnie zapewniając 100% kontrolę jakości dostarczanych na rynek produktów, jest Etyflex – drukarnia fleksograficzna od kilkunastu lat produkująca etykiety i opakowania miękkie dla branż: farmaceutycznej, kosmetycznej, budowlanej, chemicznej i spożywczej.

Dzięki szerokim możliwościom uszlachetniania Etyflex specjalizuje się również w druku etykiet wysoko przetworzonych.

EyeC ProofRunner jest przeznaczony do kontroli procesu drukowania i wykrywania etykiet. W trakcie procesu sygnalizowane są dźwiękiem i sygnałem świetlnym występujące błędy. Operator maszyny drukującej może natychmiast zapobiec ich dalszemu występowaniu, ingerując odpowiednio w proces

FOT. EYEC

Ponadto dodawanie do etykiet elementów czynnych, w tym RFID; wykonywanie etykiet z odwzorowań holograficznych w technologii semi-hologramu i Cast&Cure Process; druk saszetek, owijek oraz etykiet typu *peel-off* potwierdzają, że firma jest znaczącym graczem na rynku opakowań. To z kolei determinuje inwestowanie w nowoczesne systemy kontroli wizyjnej, które przy tak szerokim portfolio produktów i usług odgrywają znaczącą rolę. Gwarantują one rezultat pracy zgodny z oczekiwaniami klienta oraz pozwalają wyeliminować nieoczekiwane błędy drukarskie. Ponadto obniżają koszty kontroli jakości, zwiększają wydajność i znacząco podnoszą bezpieczeństwo zarówno klientów, jak i drukarni. O systemie inspekcji wizyjnej EyeC ProofRunner 450 rozmawiamy z Markiem Cichym – prezesem drukarni Etyflex, w której system został zainstalowany na przewijarce.

CORAZ WIĘCEJ KLIENTÓW OCZEKUJE 100% KONTROLI ZADRUKOWANYCH OPAKOWAŃ I ETYKIET, SZCZEGÓLNICIE W BRANŻY KOSMETYCZNEJ, FARMACEUTYCZNEJ, A TAKŻE SPOŻYWCZEJ. JAK PRZEBIEGAŁA KONTROLA JAKOŚCI DRUKU W PAŃSTWA FIRMIE PRZED ZAMONTOWANIEM SYSTEMU INSPEKCJI WIZYJNEJ EYEC?

MAREK CICHY: Przed zamontowaniem systemu EyeC ProofRunner 450 kontrola jakości przebiegała standardowo, jak w większości drukarni. Operator maszyny w trakcie procesu drukowania, kiedy pojawiał się jakiś problem, umieszczał w rolkach tzw. znaczniki (flagi). Po zakończonym druku pracownik działu konfekcjonowania zwalniał maszynę przewijającą, czyli zatrzymywał ją w tym miejscu, w którym pojawiała się flaga i ręcznie usuwał wadliwe etykiety. Zdarzało się jednak, że drukarz nie umieścił takiej flagi i nakład z częścią uszkodzonych etykiet trafił do klienta. Niejednokrotnie też w trakcie drukowania ażur porywał etykiety, zostawiając wolne miejsca na wstędze. Tego z kolei w żaden sposób nie dało się wykryć w dotychczas stosowanej inspekcji i kontroli jakości.

JAKIE BŁĘDY POJAWIAŁY SIĘ NAJCZĘŚCIEJ?

M.C.: Najczęstszymi błędami były brak etykiet na roli oraz problemy techniczne, które pojawiały się podczas drukowania



i negatywnie wpływały na jakość etykiet, jak choćby błędy w pasowaniu kolorów, niedodruki, zabrudzenia itp.

CO PAŃSTWA SKŁONIŁO DO ZAINSTALOWANIA SYSTEMU EYEC PROOFRUNNER 450?

M.C.: Głównym powodem była potrzeba gwarancji jakości naszych wyrobów. Potrzeba ta zbiegła się z zakupem nowego urządzenia konfekcjonującego. Ponadto klienci coraz częściej zwracali uwagę na różne problemy. Zdarzało się bowiem, że na produkty przyklejane były błędnie zadrukowane etykiety albo też linie produkcyjne zatrzymywały się podczas automatycznej aplikacji z powodu braku etykiety na wstędze w rolce. Klienci zaczęli od nas wymagać potwierdzenia, że produkt, który od nas otrzymują, jest 100% jakości.

CO SIĘ ZMIENIŁO PO ZAMONTOWANIU TEGO SYSTEMU?

M.C.: Jesteśmy w stanie kontrolować i usuwać wszystkie problematyczne elementy druku, każdy defekt na etykiecie oraz każdy jej brak na rolce. Tym samym wiemy dokładnie, jaki towar trafia do klienta.

CZY RYNEK, A KONKRETNIE KLIENCI KORZYSTAJĄ Z MOŻLIWOŚCI, JAKIE OFERUJE SYSTEM, A DZIĘKI TEMU PAŃSTWA FIRMA?

Marek Cichy: Instalując system na maszynie konfekcjonującej dajemy klientom możliwość jego wykorzystania, a co za tym idzie gwarancję 100% kontroli jakości. Eliminując tzw. czynnik ludzki ograniczamy błędy do minimum

M.C.: Instalując system na maszynie konfekcjonującej dajemy klientom możliwość jego wykorzystania, a co za tym idzie gwarancję 100% kontroli jakości. Eliminując tzw. czynnik ludzki ograniczamy błędy do minimum.

DLACZEGO WYBRALIŚCIE PAŃSTWO SYSTEM EYEC?

M.C.: Czynnikiem, które wpłynęły na wybór EyeC, były: cena, łatwość obsługi, wsparcie serwisowe, pomoc techniczna oraz rekomendacja firmy, w której zakupiliśmy nowe urządzenie do konfekcji i stuprocentowej inspekcji.

DZIĘKUJEMY ZA ROZMOWĘ!